N^er 61. ROK 1835. PONIEDZIAŁEK 16 MARCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 12. miesięczne złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Cyryaka Dyako.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Dziś Oywslaw.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzien	godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Réaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
	7	27 '8''', 707	—0°, 6	1''', 74	Zaden	Pogoda	Mgla
15	12	8, 368	† 7, 5	1, 92	Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	
	3	7, 874	† 9, 4	1, 70	„ „	„ „	
	9	7, 997	† 3, 2	1, 92	„ „	„ „	

Część Polityczna.

WIADOMOŚCI Z WCZORAYSZEY POCZTY.

Londyn 3 *Marca.* Zachowując porządek historyczny, umieszczamy dziś w całey osnowie mowę królewską, zagajającą obecne posiedzenia parlamentu angielskiego.

»Milordowie i Mości Panowie! Po odwołaniu się do sposobu myślenia mojego narodu, korzystam z naypierwszey sposobności zgromadzenia WPanów na obrady parlamentu.

»Spodziewam się że dzielić będziecie żal, który czuję ze zniszczenia przypadkowym ogniem tey części starożytnego pałacu westminsterskiego, która tak długo służyła za mieysce obrad, dla obu izb parlamentowych. Po tym nieszczęśliwym wypadku, wydałem natychmiast rozkaz, aby według okoliczności, użyto naystósownieyszych środków do teraźnieyszego zgromadzenia WPanów. Z radością także przychylę się do takich planów trwałego urządzenia obu izb parlamentowych, które, po wspólney rozwadze WPanów, będą mogły bydź uważane za nayprzyzwoitsze i naydogodnieysze. Nareszcie wydam zalecenie, aby rapport zdany mi przez tayną radę względem przyczyny ognia, oraz zeznania świadków na których się ten rapport zasadza, były WPanom przedłożone.

»Zapewnienia, które odbieram od moich sprzymierzeńców, i w ogólności od wszystkich zagranicznych Monarchów i rządów, względem szczerey ich chęci utwierdzenia stosunków przyjaźni, i utrzymania nayprzyjaźnieyszey ze mną harmonii, usprawiedliwiają z moiey strony niepłonną nadzieję, iż błogi pokóy ciągle trwać będzie. Jedyny wyjątek od powszechney spokoyności Europy stanowi woyna domowa, która jeszcze istnieje w kilku północnych prowincyach Hiszpanii. Wydam rozkaz, aby WPanom przedłożono artykuły, które z moimi sprzymierzeńcami, Królem Francuzów, Królową Hiszpańską i Królową Portugalską zawarłem, w kształcie dodatkowych artykułów, do traktatu z kwietnia 1834 a które mają ułatwić zupełne osiągnienie celów, tym traktatem zamierzonych. Wypada mi ponowić ubolewanie moje nad tém, iż stosunki między Hollandyą i Belgią nie są jeszcze uporządkowane.

»Mości Panowie izby niższey! Rozkazałem ukończyć wyrachowania pieniężne na rok

przyszły, i niezwłocznie przedłożyć je WPanom. Są ony ułożone z naywiększym względem na oszczędność, i z radością oznaymiam Wam, iż cała summa, żądana na służbę publiczną, będzie teraz mnieyszą, niż była kiedykolwiek w dawnieyszych czasach.

»Zadowalający stan zarobkowości i handlu krajowego, oraz dochodów skarbowych, nadaje nam zupełnie prawo do oczekiwania, iż mimo zmnieyszenie podatków, na przeszłem posiedzeniu uskutecznione, które przywiedzione do skutku zmnieyszy także i przewyżkę dochodów krajowych, pozostanie dostateczny bilans dla pokrycia nowych rocznych wydatków, pochodzących z kompensaty, którą parlament uchwalił za zniesienie niewolnictwa w posiadłościach Wielkiey Brytanii.

»Niezmiernie ubolewam, iż interes rolnictwa znayduje się ciągle w nader przykrym stanie. Polecam naywiększey uwadze WPanów, czyliby nie mogło bydź w ich mocy, po obmyśleniu funduszów na potrzeby służby publiczney, z bacznością na stałe utrzymanie kredytu krajowego, doradzić sposób, służący na zmnieyszenie uciążliwości owych podatków mieyscowych, które tak mocno obarczają właścicieli i posiadaczów wieyskich i podzielający ten ciężar jednostayniey na inne rodzaje własności.

Milordowie i Mości Panowie! Rapporta odebrane od gubernatorów osad moich, będą WPanom przedłożone, wraz z postanowieniami, wydanemi dla uskutecznienia prawa względem zniesienia niewolnictwa. Z wielkiem zadowoleniem spostrzegłem powszechne współdziałanie prawodawstw osadniczych dla przywiedzenia tego ważnego środka do skutku, i pomimo trudności, połączonych naturalnie z tym przedmiotem, nie widziałem atoli żadnego powodu do zmnieyszenia nadziei pomyślnego wypadku. W każdey okoliczności możecie WPanowie bydź pewni moiey naygorętszey chęci i moich nieustannych usiłowań, aby dobroczynny zamiar parlamentu został zupełnie uskuteczniony.

»Co się tyczy kilku ważnych przedmiotów, któremi się już częściowo parlament był zaymował, przyniosłyby wielką korzyść dla publicznego interessu, gdyby po doyrzałey rozwadze mogły bydź załatwione. Do pierwszych, pod względem nagłości, należy stan dziesięcin w Irlandyi, i obmyślenie sposobu sprawiedliwego i ostatniego ich zastąpienia. Podane będą rozwadze WPanów środki, mające na celu, ułatwienie zmiany dziesięciny snopowey na pieniężną w Anglii i Wallii, polepszenie naszych praw cywilnych i sądownictwa w sprawach kościelnych, lepsze utrzymanie karności duchowney, i uwolnienie dyssydentów od obowiązku odbywania swoich obrzędów ślubnych według przepisów kościoła, którego nauki i karności niepodzielają.

»Nie otrzymałem jeszcze rapportu kommissarzy wyznaczonych do rozpoznania stanu korporacyi municypalnych, mam atoli powód spodziewać się, iż rapport ten będzie wkrótce podany, i że natenczas będę mógł udzielić go WPanom.

»Wyznaczyłem kommissyą, która ma rozpoznać tak stan rozmaitych dyecezyi w Anglii i Walii, pod względem ich dochodów i stósowniejszego rozkładu opłat episkopalnych, jako też stan rozmaitych kościołów katedralnych i kollegiat, dla proponowania potem takich środków, któreby celom istniejącego kościoła lepiey odpowiadały. Głównym moim celem ustanowienia tey kommissyi, jest większe rozszerzenie czci religiyney, według nauk istniejącego kościoła, i umocnienie jego zasad na uszanowaniu i przywiązaniu narodu mego.

»Poczytuję sobie jeszcze za obowiązek zwrócić uwagę WPanów na stan kościoła w Szkocyi, i na środki, któreby postawiły go w możności nadania więcey sposobności uboższym klassom mieszkańców tey części połączonego królestwa do czci religijney. Zwracam oraz uwagę WPanów na rozmaite ważne przedmioty, mające związek z naszą wewnętrzną polityką.

»Z ufnością polegam na chętném przyłożeniu się WPanów do udoskonalenia tych wszystkich środków, któreby mogły usunąć słuszne przyczyny uskarżania się, a powiększyć zgodność i szczęśliwość, poddanych moich.

»Z równą ufnością polegam także na przezorności, z jaką WPanowie postępować będziecie przy odmianie praw, które się tyczą bardzo rozciągłych i zawikłanych interessów, a połączone są z dawnemi zwyczajami, do których naród przywykł.

»Jestem pewny, iż wspólnie usiłować będziemy naprawić to, co ma wadę, wzmocnić to, co zdaje się być osłabionem, i utwierdzić zasady tych instytucyi kościelnych i krajowych które są naturalnem dziedzictwem narodu mego, a które wśród wszelkich zmian interessow publicznych, przy błogosławieństwie Wszechmocnego Boga, okazały się doświadczeniem jako naypewnieysza rękoymia jego swobód, praw i religii.»

Na posiedzeniu izby niższey d. 26 wiadoma już *modyfikacya* adressu wniesiona przez lorda Morpeth, *(patrz Gaz. Krak. N.* 60 *na karcie* 241) utrzymała się tylko większością, 7 kresek, to jest za modyfikacyą było 309, a przeciw modyfikacyi 302. Tak niespodzianie mała większość przeciw ministrom, wznieciła pewną obawę w dziennikach oppozycyjnych, którą naprożno ukryć chciały. — Za nim jednak głosowanie to nastąpiło, pierwszy minister Peel przemówił w teyże izbie dnia 24 jak następuje:

»Jeżeli móy przyjaciel (xże Wellington), stał się winnym nieprawnego postąpienia, jeżeli źle uczynił przyimując ministerstwo, część odpowiedzialności na nim ciążącey spada i na mnie, za późnieysze przyjęcie mojego urzędu. Nazwano wielką zbrodnią, postępkiem bardzo niebespiecznym, gdy kilka razem urzędów, jedney osobie powierzonych zostaje. Z podobnego wypadku mogą wprawdzie wyniknąć zawikłania, nie jest on jednakże przeciwny zasadniczey ustawie. Jest to zwyczajem przyjętym, iż gdy mieysce nie jest osadzone, albo w przypadku choroby jednego z sekretarzy stanu, drugi załatwia interessa jego wydziału; w wydarzeniu, o którém tu mowa, objęcie kilku razem urzędów, było rzeczą potrzebną dla toku spraw publicznych, (*Słuchaycie! słuchaycie!*); jakoż nie działo się to dla przywłaszczenia naywyższey władzy krajowey, ale było chwilowém tylko zastępstwem, dopóki wakujące posady, objęte niezostały. Szanowny lord, (Morpeth) powiedział, że to jest bezprzykładny wypadek w historyi: jeżeli przecież tak dalece jest z nią obeznany, nie powinno mu bydź tayno, że przy śmierci królowey Anny, lord Shrewsbury był zarazem lordem skarbu, lordem podkomorzym i lordem namiestnikiem Irlandyi.» — Mówiąc o rozwiązaniu przeszłego parlamentu, a mianowicie co do pytania: »Czy chciałby z tego tytułu przyjąć na siebie odpowiedzialność? oświadczył: iż nie wahałby się ani na chwilę, tego uczynić. Zdaniem jego, rozwiązanie parlamentu, jest zawsze nieodzownem następstwem tak rozciągłey zmiany gabinetu, jaką była ostatnia; i nie było przypadku, aby nowy parlament z powodu użycia tey prerogatywy, nieukontentowanie swoje wynurzał. Jedyny zarzut, który mu czyniono z powodu przyjęcia urzędu pierwszego ministra, jest ten: iż będąc zmuszony do postępowania w duchu i według zasad bilu reformy, nie odpowiada tém samém teraźnieyszey administracyi, i z tey przyczyny, kierunku teyże, obeymować był nie powinien.

»Nie uważałem ja nigdy bilu reformy, (mówił daley minister) za machinę, którey tajemnica tym jedynie jest znana, którzy ją sporządzili; nie mogłem się także przekonać, iżby jey celem było, wyłączenie pewney części poddanych królewskich, od obowiązku służenia monarsze. Król nie wymagał odemnie zrzeczenia się zasad, polecił mi tylko utworzenie gabinetu, jakibym za naystósownieyszy dla dobra ogółu uważał: polecił oraz chwycenie się takich środków, któreby dla dobrego powodzenia sprawy publiczney, były naywłaściwsze. Pytam więc każdego nieuprzedzonego, czy mogłem powiedzieć do króla: »Nie chcę wchodzić wsłużbę W. K. Mości; nie mogę żadną miarą wnosić projektów, któreby teraźnieyszey izbie niższey podobały się; muszę zatém upraszać W. K. Mość, abyś gdzie indziey szukał pomocy.» (*Oklaski*).

»Zarzucają mi także i moim przyjaciołom, ciągłą oppozycyą przeciwko reformistycznym ministerstwom Greya i Melbourna, jak niemniey nieustanną nienawiść przeciwko reformistom. Aby okazać mylność podobnych twierdzeń, dosyć mi zwrócić uwagę na naszo postępowanie podczas przyjęcia bilu reformy, a pokaże się: żeśmy gorliwie wspierali ministrów, gdy szło o dobro ogólne kraju, w myśl zachowawczych zasad. I teraz, gdy jestem w urzędowaniu, według tychże samych zasad postępować będę, jak w tenczas, kiedy do oppozycyi należałem.» — Wspomniawszy nareszcie o uszczędności i innych przedmiotach, daley tak mówił. — »Jestem przeciwny proponowaney modyfikacyi, i nie mógłbym bez ubliżenia sobie samemu zezwolić na jey przyjęcie. Uważam za niepodobieństwo, aby można było utworzyć ministerstwo, któreby miało więcey prawa do zaufania w narodzie jak teraźnieysze, i dla tego wzywam izbę, ażeby oczekiwała na środki, jakie przedstawić jey zamierzam. (*Głośne oklaski*). Proponuję środki reformy kościelney i cywilney, załatwienie rzeczy o dziesięcinach w Irlandyi, zniesienie dziesięcin w Anglii i Walii, sprostowanie wszystkich rzeczywistych nadużyć w rzeczy kościoła, zaspokojenie słusznych zażaleń rożnowierców; przedstawiam nareszcie widoki utrzymania pokoju, (*Oklaski*) i mam

nadzieję, że staną się sprawcą przywrócenia jedności pomiędzy obiedwiema izbami. Przyjdzie czas, który ukoi drażliwość ludu, a w ten czas tym, którzy są dzisiay przeciwni zamiarom konserwatystów, nie pozostanie tylko szukać pomocy u tych, którzy w cichości i spokoju postępowali drogą swoją; nie pozostanie im, jak tylko zostawić ster rządu w ręku konserwatystów; albo chwycić się środków przymusu, które uczyniłyby daremnym bil reformy i upadek ustawy angielskiey za sobą pociągnąćby mogły.» (*Głośne i długie okluski.*)

Względem zaś polityki zagraniczney powiedział tenże minister na innem mieyscu:

»Pierwszym punktem wzmiankowanym w mowie do tronu, są stosunki nasze względem monarchów i krajów zagranicznych. Rząd oświadczył, iż naymocniey pragnie utrzymać przyjacielskie związki z nimi; zapewnił, iż ma niepłonną nadzieję, że błogi pokóy trwać będzie. Daley oświadczył, iż ze strony kilku wielkich mocarstw Europy, postrzega już dażność do wzmacniającego się zaufania w ministerstwie angielskiém, i że zaufanie to okazało się przez zmnieyszenie ich potęgi woyskowéy. Z drugiéy strony chciano upatrywać złą wieszczbę w tém, iż rządy woyskowe stałego lądu położyły ufność w ministerstwie angielskiém. Lecz ministrowie nie weszli względem owych rządów w żadne zobowiązania, któreby ich zniewolić mogły do odstąpienia od swoich zasad i od wstrętu ich mieszania się w wewnętrzne interessa cudzych krajów. Nic nie mogę poczytać za bardziey nieszczęsne, jak obarczanie w téy izbie osobistemi pociskami i naydotkliwszą naganą tych, którzy mają znaczenie w krajach, z którymi, mimo różnicy między instytucyami ich i naszemi, powinniśmy się starać utrzymywać dobrą harmonią. Jakaż byłaby nieprzyzwoitość w tém, iżbyśmy pozostali przy zasadach rządu reprezentacyjnego, a usuwając na bok różnicę naszych instytucyi, zachowali przyjaźń z rządami samowładnymi! Dobrzeby było, gdyby ci Panowie, którzy sprzyjają zasadom liberalnym, chcieli naśladować przykład kraju, którego instytucye są jeszcze liberalnieysze od naszych, rozumiem tu zjednoczone stany północney Ameryki, które w staraniu się o przyjaźń mocarstw samowładnych, nie znaydują nic przeciwnego i uchybiającego zasadom swoim. Pytam się, jakaż byłaby korzyść dla nas, gdybyśmy chcieli odstrychnąc się przez postępowanie, któreby mocarstwa te mogło gniewać, bez osłabienia atoli ich potęgi, a nam przeszkodzić do posiadania wpływu? Lecz mówią, iż wzmagające się zaufanie w rządzie angielskim ze strony kilku mocarstw, pochodzi z oziębłości naszéy względem Francyi. Któż, jeżli nie xiaże Wellington utwierdził naypierwey rząd Ludwika Filipa, przez niezwłoczne jego uznanie? Dla czegóżby teraźnieysze ministerstwo miało zawistnie patrzeć na wzrastającą pomyślność Francyi? Dla czegóż nie mielibyśmy pragnąć utrzymania dobréy harmonii z tém mocarstwem, od którego, prowadzenia się politycznego, zależy pokóy Europy?»

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Dnia 13 — 16 *Marca.*

Müller Karol z Pruss.— Weigt Heinrich z Pruss.— Beer Hermann z Pruss.— Sperling Karol z Pruss.— Stoinska z Galicyii Rylska Antonina z Polski.— Wielopolski Alexander Marg. z Polski.— Sanocki Antoni z Rossyi.— Szeykowska Anna z Polski. — Tedoroff z P.— Backon J. z Pruss. — Prusikowski Walenty z Polski. — Stahl August z Galicyi.— Nowakowski Józef z G.— Geiger Franciszek z Pruss. — Breiter Franciszek z P.— Dinott Marya z Polski.— Wilczyńska Tekla z P. — Chmelyo Andrzey z Węgier.— Matula Paweł z W.— Darułya Jan z W.— Kovatz Georg z W.— Szokał Andrzey z W. — Klein Adolf z Prus. — Scholtz August z P. — Woyski Wilhelm z P. — Nowak Stanisław Ob. z Polski.— Sredniecki Jan z Polski.— Majewski Kanty z Polski.— Romer Ludwik z Polski.— Romer Jan z P.— Małachowski Władysław Hr. z Pol.— Marczyński Woyciech z Galicyi.

WYJECHALI Z KRAKOWA.

Dobrzański Jozef do Polski.— Górski Piotr do Polski.— Chmielewski Michał do Polski.— Linowski Kazimierz do Polski. — Wasielewski Ignacy do Galicyi. — Zieliński Józef do Polski.— Woyski Wilhelm do Prus. — Tedoroff do Polski.— Weigt Heinrich do Pruss.— Müller Karol do P.— Zborowski Seweryn hr. do Galicyi.